GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 193. 3. Grudnia 1817.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa — Przysłano nam do umieszczenia, co następuie:

„Dnia 29go zeszłego miesiąca, odprawiła się w tuteyszym Uniwersytecie uroczystość rzadkiego rodzaiu; bowiem w obecności JW. JX. Arcybiskupa Hrabiego Ankwicza, Prymasa Królestw Galicyi i Lodomeryi, oraz pierwszego Rektora przywróconego przez Nayiaśnieysze o Pana Uniwersytetu, tudzież w obecności całego Senatu akademicznego, wielu znakomitych Gości ze wszystkich Władz i stanow, oraz wielu Akademikow, umieszczono trafnie dobrze przez znanego sławnie Malarza Szwaykarda portret JW. Radcy Stanu i Konferencyi, Barona Jędrzeia Stiffta, w wigiliią imienia iego, którym wysoki ten Urzędnik Stanu tuteyszy medyczno-chirurgiczny Instytut na prosbę iego obdarzyć raczył. Przy tey okoliczności miał Professor kliniki lekarskiey i Fizik Szpitala powszechnego, W. Babel de Fronsberg stosowną mowę, i wystawił w niey pożyteczne i obfite w skutki instytucye, które winną iest cała Monarchiia JW. Baronowi, iako Zachowawcy zdrowia ukochanego Monarchy, i kieruią emu Nauką lekarską, tudzież publicznemi urządzeniami względem zdrowia. Przy tey uroczystości złożyło Zgromadzenie przez liczność i udział swóy dowód, iak bardzo szanuie naukę i wychowanie publiczne, iak głęboko czuie oyc wską staranność Nayiaśnieyszego Pana, nayłaskawszego Cesarza naszego, także i w tey gałęzi pomyślności publiczney, i iak wielce uznaie w tem i uwielbia wysokie światło i zasługi JW. Radcy Stanu i Konferencyi."

Z Wiednia d. 22. Listopada. — N. Cesarz i Król raczył naywyższą uchwałą swoią z dnia 15go b. m. JW. Marszałka kraiowego Austryi Niższey, Jozefa Hrabiego Dietrichsteina, Gubernatorem uprzywileiowanego Austryackiego Banku narodowego, a W. Jana Henryka Geymüllera starszego, Kawalera i uprzywileiowanego Hurtownika, Zastępcą Gubernatora tegoż Banku mianować, oraz mianowanych przez Wydział bankowy Dyrektorow Banku: Hurtownikow WW Steinera i Eskelesa Kawalerow, Pachera, Henikateina, Pergera i Barona Pouthona, w tymże charakterze potwierdzić.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytaniia.

Gazety Londyńskie umieszczaią ciągle ieszcze szczegoły o smutnym wypadku śmierci Xiężny Karoliny, która od dnia 6go Listopada wyłącznym iest przedmiotem wszystkich myśli i rozmów w stolicy tameczney. Xiążę Leopold nie przyiął appartamentu, który mu Xiążę Rejent w pałacu swoim ofiarował, i postanowił nie odstępować śmiertelnych zwłokow ukochaney Małżonki swoiey aż do ich pogrzebu; znayduie w tem bowiem nieiaką pociechę, że sam czyni rozporządzenia do obchodu pogrzebowego, na którym osobiście bydź pragnie. Z resztą umieściły gazety Londyńskie rozrzewniaiące rysy wzorowego życia oboyga tych Małżonkow. Powiadaią, że nie tylko co Niedziela oboie razem na nabożeństwie bywali, lecz że także podczas dni niedzielnych i świątecznych duchowne iakowe książki razem czytywali. Właśnie kazała była Xiężna w parku Klermontskim nowe szpalery pozakładać, aby tem bliżey mogła towarzyszyć Małżonkowi swoiemu podczas przeiazdek iego na łowy. Była ona iego nauczycielką w ięzyku Angielskim, i czytała z nim wszystkich wielkich dzieł pisów Angielskich. Mowiła ona często, że będzie nayszczęśliwszą Małżonką w Krolestwie swoiem. Aż do ostatniey chwili życia swoiego była sobie zupełnie przytomną, i nie spuściła z oka Małżonka swoiego, ktorego rękę nieustannie w swoiey trzymała. Na pięć minut przed zgonem swoim pytała się Lekarzy, czyli niebezpieczeństwo iest zagrażaiącem? Ci prosili ią, ażeby spokoyną była, gdy wtem zwolna wetchnąwszy — ducha oddała. Nieboszczka, która tak bardzo była ludzką i popularną, iest w całey Anglii żałowaną. Xiążę Leopold zasłużył bydź mężem takiey żony. Jak bardzo Xiążę Rejent troskliwym był o szczęście swey Corki, widać z tego, że nie przyiąwszy propozycyi małżeństwa, które w politycznym względzie wielce byłoby ważnem, zostawił Córce swoiey wolność obrania sobie tego za Małżonka, ktoryby naymilszym był dla niey. Rząd-

ko los tak szczęśliwy dostał się Xiężniczkom w udziele!

Xiążę Leopold ma sobie z mocy swoiego kontraktu ślubnego 50,000 funt. szterl. (500,000 ZR.) coroeznie wyznaczonych, które także i za granicą pobierać może. Ponieważ Xiążę Rejent już więcey żadnych dzieci nie ma, przeto spada nayblizsze prawo do następstwa tronu na naystarszego Brata iego, to iest: na Xięcia York a.

Ponieważ porządek następstwa tronu w Anglii od takiegoż porządku w innych Państwach bardzo się różni, przeto krótka wiadomość o tem, dogodzi może Czytelnikom naszym. Zasada, według którey w następstwie tronu Angielskiego potomkowie płci żeńskiey z naystarszego Brata pochodzący, przed braćmi młodszymi i męzkimi ich potomkami pierwszeństwo maią, iest następuiąca: The crown of England comet forth from the Fater to the Son and his Heirs; for want of Sons to the eldest Drughter and her Heirs and son want of a Frother to the Sister and her Heirs. (Korona Angielska spada po oycu na syna i potomków iego; gdy nie ma synów, tedy na naystarszą córkę i iey potomków; a gdy nie ma brata, tedy na siostrę i iey potomków). Ta zasada została naypierwey, luboć dosyć niezrozumiale za Henryka IIIgo ustanowioną. Przy końcu atoli wieku XIVgo została przez Ryszarda IIgo i przez Parlament wyraźnie objaśnioną w ten sposob: że starsza linia Domu Królewskiego nawet w płci żeńskiey, młodszą linię męzką wyłącza. Lecz ta zasada właściwie nigdy ieszcze do wykonania nie przyszła. Bezpośrednio po Ryszardzie IIgim, młodsza linia męska Lankastrów odsadziła potomkę starszych Klarenców, która z Domem Yorków zaślubioną była. Z tąd powstała krwawa woyna między Domami Lankastrów i Yorków, czyli między różą czerwoną i białą, która niemal przez cały wiek Angliię pustoszyła, i blisko sto Xiążąt Domu Królewskiego iuż to na polu bitwy, iuż innym sposobem gwałtownym, życia pozbawiła, a przytem prawie wszystkę Szlachtę i inny wybór Narodu wypleniła. W wieku XVIstym dostało się panowanie w ręce dwóch Xiężniczek, Maryi i Elżbiety, ale nie z mocy owey zasady; wymarło bowiem było całe pokolenie męzkie Domu Królewskiego. Gdy ku końcowi wieku XVIIgo Jakób IIgi uciekł, nastąpiły po nim wprawdzie z wyłączeniem iego (za podsuniętego poczytywanego) syna, dwie Córki, a to, naypierwey Marya z małżonkiem swoim, Xięciem Wilhelmem Orańskim, potem zaś Anna, ale wcale nie podług owego prawa następstwa, lecz z mocy rozstrzygnienia Parlamentu. Teraz dopiero pierwszy raz zdawał się bydź bliskim ów przypadek, gdzieby Córkę Xięcia Rejenta (z pominieniem 6ciu Braci iego) Rząd obeymuiącą uyrzano, gdy tymczasem zawczesna śmierć iey nastąpiła.

Gazeta Londyńska Kuryer, umieściła pod napisem: Spiski zdradzieckie, następuiące uwagi: „Nayulubieńszym sposobem do zapalenia rewolucyi iest zrządzenie bankructwa narodowego. Bankructwo Kraiu pociągnęło za sobą rewolucyę Francuzką; bankructwo narodowe w Anglii, pociągnęłoby za sobą ieszcze daleko zgubnieysze skutki. Drożyzna żywności, spadaiąca wartość maiątków i zatamowanie handlu, przyczyniły się przed rokiem do odjęcia skargom piętna i ducha buntowniczego; wolno ie było za naturalne udawać. P. Williamowi Smithowi wolno było podawać Parlamentowi proiekt do ogołocenia wierzycieli kraiowych z części ich prowizyi, a proiekt ten nie wzbudził ku niemu powszechnie zasłużoney wzgardy. Proponowane przezeń bankructwo mogło poniekąd za popularne uchodzić, i do wielkich wypadków doprowadzić. Ale gdy Jakobini ieszcze i teraz na zniesieniu długu (iak mówią) niesłusznie długiem narodowym zwanego, upieraią się, ażeby wielki cios zadać, przeto wypuszczaią przez to wszystkie furye rewolucyyne. Mówić teraz Ludowi, że podatki, dług narodowy i Parlament wszelkiey nędzy są przyczyną; twierdzić, że upadek publiczney wierzytelności (kredytu), przez którą iedynie Naród do takiego stopnia potęgi i sławy doszedł, tenże sam Naród uratować może, — iest to głosić bunt. Ten też iest przedmiotem wszystkich pisemek do niego zapalaiących. W iedney z trzech główni goreiących powiedziano, że biedak, który 18 funt. szterl. do roku zarabia, z takowych 8 funt. niestałego podatku opłacać musi. Inne pisemka podaią opłaty biedaka aż na 10 funtów szterlingow, a to fałszywe wyrachowanie pozyskało wiarę w całym Kraiu i tak powiadaią: „Ogromny, fałszywie tak nazwany dług narodowy; — niezmierne podatki przez zepsuty Parlament na ubogich ludzi z głodu umieraiących nałożone; — ośm funtów zdzierane z owych, którzy tylko ośmnaście zarabiaią, — te to są źródła nędzy Narodu Angielskiego.“ — Ależ pokazuie się, że takież same skargi od naypierwszego wszczęcia się długu narodowego słyszano. Kiedy ieszcze ten dług właśnie tylko tyle, ile teraz prowizya iego, wynosił, rozlegały się podobne obwinienia z tąż samą żywością i niesprawiedliwością. Przed 43 latami (w roku 1774) czytano w gazecie poranney (Morning-Chronicle) też same odkazywania się; iuż wówczas

przepowiadała ona Narodowi nieszczęście, niewolę i uciemiężenie, tak właśnie, iak w chwili obecney. Wówczas nazywano iuż dług narodowy 140 milionów wynoszący, niepodobnym do zniesienia; wówczas iuż krzyczano, że pomyślność Narodu za Hollandyę i za Hannower, iak obecnie za Burbonów, iest narażoną; wowczas to twierdzono: że pożeraią nas pensye i bezczynne urzędy (sinecura); że stoiące woysko czyni nas niewolnikami; że zniknienie złota a wprowadzenie pieniędzy papierowych zagraża nam bankructwem; że dług publiczny sprawia wysokie ceny żywności; że ubogi musi trzy czwarte części zarobku swoiego (a zatem ieszcze więcey, aniżeli teraz) na podatek składać. Lecz ieżeli wówczas, kiedy dług 140 milionow wynosił, ubogi trzy czwarte części zarobku swoiego oddawać musiał, teraz zaś, gdy dług ten 700 milionów wynosi z połową wychodzi, więc mamy przecież wszelką przyczynę spodziewać się, iż, ieżeli się dług ieszcze wyżey podniesie, ubogi z zarobku swoiego ieszcze mniey opłacać będzie. Nie tak bowiem bardzo powinnismy zapatrywać się na summę, którą w podatkach opłacać mamy, iak raczey na owę summę, która się nam po opłaceniu podatków zostaie. Są ludzie, ktorzy przy pomnożeniu przychodów swoich na pomnożenie podatków uskarzaią się, a nie pomną na to, że te podatki przez powiększone przychody dziesięciorako są zabezpieczone. Niektórzy będą się pytać: Co się ma rozumieć przez większe nieukontentowanie Ludu w czasach teraźnieyszych, aniżeli przez iego nieukontentowanie w czasach dawnieyszych? Rożnica zawisła na tem, co następnie: Narzód było dawnieysze nieukontentowanie głośnieyszem, a na czele iego stali zazwyczay ludzie wyższego stopnia. Teraz iest to nieukontentowanie zgoła ukrytem, i wyłącza nawet ludzi z klass średnich. Jest ono zgoła taionem, bardzo rozkorzenionem i dobrze urządzonem, a należą do niego nieuki, desperaci i krwi łaknący ludzie. Mordy i zabóystwa zalecane są od dawnego czasu i bez wzdrygania się w naypopularnieyszych odezwach reformatorskich, a ludzie, którzy ofiarą nieukontentowania paść mają, są wymienieni i wyraźnie oznaczeni. Mordy i zabóystwa są nie tylko wyraźnie zalecone, lecz to zalecenie zostało w Nottinghamie i Yorkshirze przez młodego (do Ameryki zbiegłego) Watrona, i przez (powieszonego iuż) Brandretha w samey rzeczy iuż dokonanemi. W tem więc zawisła różnica między czasem dawnieyszym a czasem teraźnieyszym. Mnóstwo Ludu sprzysięgło się na życie ludzi z klas wyższych; ubogich z klassy Gminy wzywaią do zabiiania własnego robactwa swoiego (bogaczów); tak proces Brandretha opiewa. Podczas, gdy zepsutość naygczarnieyszego rodzaiu niższe klassy Ludu zaraziła, i oprócz zawichrzeń w Spafield i w lesie Nottinghamskim, między Blanketeerami (kołdro-noszami) Manszesterskimi skrycie i taiemnie działa, — niepodobna iest osiedzieć się w domu cicho i spokoynie, albo używać pokoiu, który nam waleczni żołnierze i maytkowie nasi pozyskal. Jeżeli niższa klassa iest zarażoną i bez żadney wodzy, iakże możemy bydź spokoynymi i bezpiecznymi? Nie widzimyż pod nami ziemi pęk paney? Nie znamyż podpalaczów, co około nas tylko na sprzyiaiącą czatuią chwilę, w którey by pochodnię do budynku rzucić i wszystkich nas zgubić zdołali?"

Włochy.

Niemiecka gazeta powszechna donosi z Rzymu pod dniem 8. Listopada co następuie: „Lucyan Bonaparte powrócił z rodziną swoią dziś rano bardzo spiesznie z wieyskiey siedziby swoiey Rufinelli do Rzymu. Przyczyna tego była następuiąca. Wczora po południu około godziny 4tey szedł P. Cuneo Uditore di Ruota, krewny rodziny Bonapartowskiey, który Lucyana w Rufinelli odwiedzał, na przechadzkę do Tuskulum dla oglądania kopań starożytności tameczznych, gdy raptem przez kilku ludzi napadnionym, zbitym i skaleczonym został. Naradzali się oni: czyli go zabić albo z sobą wziąć maią, a nareszcie zatrzymali go między sobą. W pół godziny po zachodzie słońca, gdy rodzina Lucyana do stołu siadać chciała, spostrzeżono, że Pana Cuneo brakowało, i natychmiast wysłano służących z pochodniami dla szukania onegoż. Ci udali się ku Tuskulum wołaiąc go głośno po imieniu. Tymczasem wypadli rozbóynicy ku domowi i porwali Sekretarza Lucyana P. Chatillona z dwoma służącymi, i uprowadzili ich, poczytuiąc zapewne Sekretarza za samego Pana. P. Cuneo był tak szczęśliwym, że podczas tumultu uciekł. Tego poranku rozsiano pogłoskę, że krok ten sławny zbóyca Borbone de Velletri z 27 towarzyszami swoimi przedsięwziął; lecz podług wyznania kilku domowników Lucyana, było ich tylko sześciu w odzieży wieśniackiey bez botów i iedynie w podwiązanych sandałach, iakie tu ludzie nabiednieysi noszą. Właśnie słychać, że zbóycy, którzy swoią omyłkę w osobie spostrzegli, powiedzieć kazali, iż się za ieńców swoich summą wykupną 3000 talarów Rzymskich kontentować będą.

Królestwo Sycyliyskie które się dotychczas na trzy Prowincye (Valli czyli doliny)

Mazzarańską, Demonénską (pod górą Etną) i Noreneńską dzieliło, podzielone iest teraz na 7 Intendencyi, które od miast głównych następujące maią nazwiska: Palermo z 405,231 mieszkańców, Messyna z 236,784 mieszk., Catanea z 289,406 mieszk., Girgenti z 238,877 mieszk., Sirakuza z 192,710 mieszk., Trapani z 145,712 mieszk., i Caltanisseta z 155,225 mieszkańców. Obiedwie z pierwszych Intendenzyi maią po 4ry, a reszta po 3 Powiatow, ogółem zaś liczą 1,648,955 mieszkańców. Każdemu Intendentowi dodaną iest Rada prowincyyna, maiąca iednakże tylko głos doradczy, tak, iż Zarząd, Policya, i zaciąganie do woyska tylko od Intendenta zawisły. W Powiatach znayduią się Wice-Intendenci i Radcy powiatowi. Ci ostatni zgromadzaią się co rok na dni 14, a potem zgromadza się Rada prowincyyna na dni 20. Każda Gmina obiera sobie co rok Radę gminną pod nazwiskiem Decurionata, a to z osób gminnych. Przez to urządzenie została dotychczasna konstytucya, według którey naywiększa część Sycylii od dowolności posiadaczy lennictw zależała, zupełnie odmieniona.

Niemcy.

W Królestwie Hannowerskiem ponowiono dawne rozporządzenie z roku 1735go względem karania dzieci, które się przeciwko rodzicom swoim krnobrnemi okazuią, a rozciągniono ie także i na Xięstwo Hildesheimskie z tem objaśnieniem, że przez wyraz: Rodzice, nie tylko sami rodzice lecz podobnież także oyczymowie i macochy, tudzież teściowie rozumianemi, a zatem pasierby i zięciowie przeciwko nim wykraczaiący, nie mniey też i dzieci rodzone, kar prawem przepisanych doznawać maią. Wszelkie nieposłuszeństwo rodzonych dzieci albo pasierbów okazane rodzicom swoim, wszelkie zelżenie, łaianie, przeklinanie, albo targnienie się; owo zgoła wszelkie zuchwałe postępki przeciwko rodzicom, chociażby i naymnieysze, poczytuią się mocą tey ustawy za kryminalne, a winowaycy maią bydź w miarę wykroczenia swoiego, w domu poprawy i robotą w taczkach karanymi.

Rozmaite Wiadomości.

Podług wydanego niedawno w Paryżu dzieła P. Bail, iest na całey ziemi 6,598,000 Żydów, to iest: w Polszcze (przed podziałem 1772. r.) milion; w Rossyi, Multanach i Wołoszczyznie, 200,000; we wszystkich Kraiach Niemieckich 500,000; w Królestwie Niderlandzkiem 80,000, w Anglii 50,000; we Francyi i Włoszech 200,000; w Hiszpanii i Portugalii 10,000; w Zjednoczonych Stanach Półnoney Ameryki 3,000; w Kraiach Machometańskich w Europie, Azyi i Afryce 4 miliony; w Persyi i innych Kraiach Azyatyckich 500,000.

W Departamencie Francuzkim Ille i Vilaine żyie osobliwszy człowiek, który wzrok utraciwszy, długo ieszcze na czele Administracyi skarbowey zostawał. Ale gdy potem dla głuchoty złożył urząd, wziął się iedynie do zawiadowania interessami własnemi na łonie rodziny swoiey. Za silę się znaią za pomocą liter wypukłych w ręce kładzionych. Lubo ślepy, kazał podług rysunku swoiego postawić dom wytworney budowy, czego sam dopilnował. Wyrobił także z wosku wzór ogrodu w guście przyiemnym, do którego przyprowadzony, przez dotknięcie się, nie raz przestawał roboty. Nareście, ruszony został paraliżem w ręce, nogi i całą powierzchnią ciała. W takim stanie iego, chcąc mu rodzina iakie mieysce czucia w ciele zostawić, zadrasnęła mu policzek, i w tey części twarzy zmysł dotykania osiadł. Stosownie do iego żądania, bo mowy nie postradał, ciągną literki po tey części twarzy, a początkowe literki wyrazów są dla niego dostatecznemi do zrozumienia, kiedy idzie o potrzeby życia. Przyłożenie ręki żony lub córki do tey części twarzy zadraśnioney, wzbudza w nim przyiemne bicie serca.

Przybyli do Lwowa dnia 1go i 2go Grudnia.

W Bzowski Cypryan, z Brzeżan. — JW. Gołuchowski oyciec Hrabia, z Cieszyna. — JW. Gołuchowska Zofiia Hrabina, z Pragi. — W Levicomte były Major artyleryi Rossyyskiey, z Paryża — W. Malczewski Kajetan, z Rossyi. — JW. Naryszkinowa, Małżonka W. Łowczego Rossyyskiego, z Paryża. — W. Netrebski Paweł, z Pohorzec. — W. Pawlikowski Grzegorz, z Brzeżan. — W. Rossocki, z Złoczowa. — W. Zamoyski Adam, z Milatyna.

Wyiechali ze Lwowa dnia 1go i 2go Grudnia.

P. Christe Zacharyasz kupiec, do Jass. — P. Dim Demetry kupiec, do Jass. — W. Gorzkowski C. H. Pułkownik ułanów, do Janowa. — W. Gersiwanof Radca nadworny Rossyyski, do Rossyi. — W. Gniewosz Wiktor, do Żółkwi. — W. Levicomte, były Major artyleryi Rossyyskiey, do Rossyi — JW. Naryszkinowa, Małżonka W. Łowczego Rossyyskiego, do Rossyi. — W Pikuszyński, do Wrublaczyna. — W. Wężyk Karol, do Gródka.